

Sygn. akt III Ca 73/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko W. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 25 listopada 2013 r., sygn. akt I C 323/13

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1 oddala powództwo;

2 zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

I zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 73/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 listopada 2013r. Sąd Rejonowy w Raciborzu zasądził od pozwanego W. G. na rzecz powoda W. P. kwotę 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013r. oraz kwotę 3 117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód W. P. zamierzał zakupić samochód M. (...). W tym celu udał się do pozwanego W. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. i ustalił z nim warunki umowy sprzedaży. Strony umówiły się na zapłatę przez pozwanego zadatku w kwocie 15 000 zł. W dniu 5 października 2012r. powód zawarł

z pozwanym umowę sprzedaży samochodu M. (...) za cenę 75 000 zł. Egzemplarz umowy, którą podpisał powód, podpisał również pracownik pozwanego D. P.. D. P. nie mógł podpisywać ani umów ani druków KP, chyba że uzyskał pozwolenie pozwanego. Odnośnie umowy z powodem D. P. działał w imieniu pozwanego i podpisał się na egzemplarzu umowy, który posiadał pozwany. W dniu 5 października 2012r. powód wpłacił gotówką 15 000 zł tytułem zadatku, pracownik pozwanego D. P. odebrał pieniądze, wypełnił druk KP i wpisał na nim słowo zadatek. Zgodnie z umową sprzedaży przedmiotowy samochód miał zostać sprowadzony do dnia 19 października 2012r. W momencie składania oferty sprzedaży pozwany był przekonany, że samochód ma pełną dokumentację i uda się go sprowadzić do dnia 12 października 2012r.

Po jakimś czasie od zawarcia umowy sprzedaży powód przyszedł do biura pozwanego i zastał w nim jedynie D. P.. Powód stwierdził, że w jego egzemplarzu umowy zamiast słowa „zadatek” widnieje słowo „zaliczka” oraz zamiast słowa „piętnaście tysięcy” widnieje słowo „pięć tysięcy”. Z inicjatywy powoda D. P. przekreślił słowo „zaliczka” i wpisał słowo „zadatek” oraz wpisał prawidłową kwotę. Na egzemplarzu umowy, którą posiadał pozwany, te zmiany nie zostały naniesione. D. P. mówił pozwanemu, że powód był agresywny i kazał mu nanieść te zmiany. Samochód marki M. (...) nie został sprowadzony przez pozwanego z powodu braku karty pojazdu. Pozwany zaproponował powodowi inny samochód, ale strony nie ustaliły ani ustnie ani pisemnie daty sprowadzenia tego samochodu ani nie sporządziły aneksu do umowy. Około 15 listopada 2012r. pozwany zrezygnował ze sprowadzenia drugiego samochodu. Powód wraz z towarzyszącym mu T. K. jeździł do firmy pozwanego dowiedzieć się, kiedy będzie sprowadzony samochód. Wezwał pozwanego najpierw do zwrotu zaliczki, potem do zwrotu zadatku. Pozwany zwrócił powodowi kwotę 15 000 zł.

Sąd Rejonowy w części nie dał wiary zeznaniom pozwanego, uznając je za niewiarygodne, ponieważ pozwany w sposób bardzo chaotyczny tłumaczył, jakie były uprawnienia jego pracownika D. P., żeby w końcu stwierdzić, że wymieniony nie przekroczył uprawnień, podpisując umowę sprzedaży samochodu z powodem, pobierając kwotę 15.000 zł tytułem zadatku i wypisując druk KP. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że nie umawiał się z powodem na zapłatę zadatku, a na zapłatę zaliczki. Gdyby bowiem strony nie umawiały się na zapłatę zadatku, to wówczas D. P. nie wpisałby słowa „zadatek” na druku KP, skoro działał z upoważnienia pozwanego.

Sąd Rejonowy uznał, że strony zawarły umowę sprzedaży rzeczy ruchomej oznaczonej co do tożsamości w rozumieniu art. 535 k.c. Pozwany miał przenieść na powoda własność samochodu M. (...) do dnia 19 października 2012r., a powód miał zapłacić cenę 7.000 zł. Strony umówiły się na zapłatę przez powoda zadatku w kwocie 15000 zł. Pozwany nie był w stanie wykazać, że strony umawiały się na zapłatę zaliczki. Sąd stwierdził, że gdyby strony nie umawiały się na zapłatę zadatku a na zapłatę zaliczki, wówczas D. P. wpisałby w dowodzie wpłaty słowo „zaliczka”. Nie wiadomo bowiem w jakim celu wymieniony miałby wpisywać słowo zadatek, gdyby strony się tak nie umówiły. Pozwany w kontaktach z klientami stosował wzór umowy, gdzie użyte było słowo zaliczka- punkt 5 umowy. W dniu 5 października 2012r. D. P. nie zmienił w umowie słowa „zaliczka” na słowo „zadatek”, ale z tego faktu nie można wywodzić wniosku, że strony zastrzegły w umowie zaliczkę, a nie zadatek.

Sąd Rejonowy uznał, że w oparciu o regulację art. 394 k.c. powód mógł żądać od pozwanego zwrotu zadatku w podwójnej wysokości, czyli w kwocie 30.000 zł. Pozwany zwrócił powodowi kwotę 15.000 zł. Sąd wskazał także że podziela wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r. I CSK 149/11, że żądanie zwrotu zadatku lub podwójnej kwoty zadatku albo prawo zatrzymania zadatku powstaje jedynie w sytuacji, gdy strona złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Jeżeli mimo nie wykonania umowy przez drugą stronę, strona uprawniona nie odstąpiła od umowy, służy jej prawo żądania odszkodowania na ogólnych zasadach, którego wysokość jest określona wysokością poniesionej szkody. W ocenie Sądu I instancji powód w sposób dorozumiany odstąpił od umowy sprzedaży w wezwaniu do zapłaty z dnia 20 listopada 2012r., wzywając pozwanego do zwrotu kwoty 15 000 zł. Odstąpienie od umowy jest oświadczeniem woli, które może być wyrażone przez każde zachowanie się osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny- art. 60 k.c. Dnia 20 listopada 2012r. powód był przekonany, że pozwany nie wykona umowy, zatem wezwanie do zapłaty z dnia 20 listopada 2012r. stanowiło odstąpienie przez powoda od umowy sprzedaży.

Od wyroku apelację wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania dowodowego przez przyjęcie, iż strony zastrzegły obowiązek zwrotu zadatku, w sytuacji gdy w sprawie istnieją dwie różnej treści umowy, błąd

w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że niewykonanie umowy odpowiedzialność ponosi pozwany, że strony umówiły się o zapłatę zadatku oraz że powód odstąpił od umowy zawartej z pozwanym, podczas gdy wysłał jedynie wezwanie do zapłaty zaliczki, zarzucił obrazę art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i stanu faktycznego obrazę art. 328 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku wewnętrznie sprzecznego i nienależyte wyjaśnienie, którym dowodom Sąd przypisał walor wiarygodności.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony w dniu 5 października 2012r. zawarły pisemną umowę sprzedaży i uznał, że wezwanie do zapłaty z dnia 20 listopada 2012r. stanowi dorozumiane wypowiedzenie tej umowy. Sąd dokonując tej oceny nie zwrócił uwagi na zapis umowy, z którego wynika, że jakiegokolwiek zmiany umowy możliwe są jedynie w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Zgodnie zaś z art. 77 § 1 k.c. uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia.

§ 2. Jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.

§ 3. Jeżeli umowa została zawarta w innej formie szczególnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia; natomiast odstąpienie od umowy albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.

Skoro zatem strony zawarły umowę w formie pisemnej, w formie pisemnej także winno zostać sporządzone odstąpienie od umowy. Stanowisko Sądu Rejonowego o dorozumianym odstąpieniu od umowy jest nieuprawnione, sprzeczne z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dyspozycją art. 77 § 2 i 3 k.c. Zarówno przed wytoczeniem powództwa jak i w trakcie postępowania sądowego powód nie złożył pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Takiego oświadczenia nie zawierają wezwania do zapłaty, nie zawiera go także pozew. Choć w tym przypadku pozew sporządzony przez pełnomocnika nie mógłby takiego oświadczenia zastąpić jako że oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest oświadczeniem wywołującym skutki materialnoprawne i nie może być złożone przez pełnomocnika procesowego.

Zgodnie z art. 394 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Prawo do żądania podwójnego zadatku powstaje zatem jedynie po skutecznym odstąpieniu od umowy. Powód od umowy nie odstąpił, a zatem brak było przesłanek z art. 394 § 1 k.c. do uwzględnienia jego żądania.

Na marginesie odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że strony umówiły się o zapłatę zadatku a nie zaliczki podnieść należy, że ocena dowodów Sądu Rejonowego w tym względzie budzi poważne wątpliwości i nie można jej podzielić. Rozumowanie Sądu jest nielogiczne, bo z niewiadomych przyczyn Sąd priorytetowo traktuje wpis słowa „zadatek” na dowodzie wpłaty, gdy tymczasem o treści łączącego strony stosunku prawnego decyduje treść zawartej umowy, a to w niej strony ustaliły wpłatę zaliczki, a nie zadatku. Sąd I instancji z niewiadomych także przyczyn odrzuca dodatkowe dowody zaprezentowane przez pozwanego świadczące o zamiarze stron i umowie dotyczącej wpłaty zaliczki, a mianowicie stosowanych przez pozwanego wzorów umów zawierających postanowienia o zaliczce, a nie zadatku oraz niekwestionowaną okoliczność, że pozwany w stosunkach z klientami posługiwał się takim wzorem umowy i nigdy w stosunkach gospodarczych instytucji zadatku nie stosował. Z Uwagi te Sąd odwoławczy czyni jednak na marginesie, albowiem podstawą oddalenia powództwa jest art. 394 § 1 k.c. w zw. z art. 77 § 2 i 3 k.c.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania zarówno przed Sądem Rejonowym jak i w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art.98 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą. Na koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 417 zł i 1 200zł.